

# Wiadomości Międzynarodowe

Adoraterki Krwi Chrystusa



Rok XXVIII – Wychowanie  
Marzec/Kwiecień 2026

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via B. Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

[www.adoratrici-asc.org](http://www.adoratrici-asc.org)

[redazioneasc@adoratrici-asc.org](mailto:redazioneasc@adoratrici-asc.org)

Adoratrici del Sangue di Cristo/Adorers of the Blood of Christ

## Niebiosa

Gdziekolwiek jesteśmy, gdziekolwiek mieszkamy, żyjemy pod tym samym niebem. W ciągu dnia, patrząc w górę, widzimy je niebieskie lub szare od deszczu lub zanieczyszczeń. W nocy jednak sytuacja zmienia się w zależności od tego, gdzie się znajdujemy. Jeśli mieszkamy w mieście, prawdopodobnie będziemy w stanie dostrzec kilka gwiazd tu i ówdzie. Z drugiej strony, jeśli mieszkamy na wsi lub w okolicy z niewielką ilością sztucznego światła, powinniśmy być w stanie zobaczyć o wiele więcej gwiazd. A jednak to to samo niebo, gdzie dni i noce, poranki i wieczory naprzemiennie występują. Jakiś czas temu dostałem cukierka, jednego z tych z małą notatką w środku, zazwyczaj z wypisanymi na niej romantycznymi słowami. Ku mojemu wielkiemu zaskoczeniu, wiadomość, którą otrzymałem, brzmiała: „Nic nie wiem na pewno, ale widok gwiazd sprawia, że marzę”. Te słowa Vincent van Gogh napisał do swojego brata Theo, z którym był bardzo blisko związany, rozmyślając o tym, że choć nie znał przyszłości ani głębszego sensu życia, piękno nocnego nieba dawało mu ukojenie i inspirację. W pewnym sensie niebo jest czymś stałym. Daje nam bezpieczeństwo. Wiemy, że zawsze znajdziemy je na swoim miejscu, majestatycznie i nieskończenie górujące nad nami. Od dzieciństwa uczymy się, że jest ono mieszkaniem Boga, że Jezus wstąpił do nieba, że Maryja została wzięta do nieba i że nasi bliscy dołączają do niego, gdy opuszczają ten świat. Psalm 19 głosi, że niebiosa głoszą chwałę Boga; nieboskłon głosi dzieło Jego rąk. Niestety, w dzisiejszych czasach niebo w wielu krajach stało się groźne, ponieważ jest naznaczone pociskami, które przebijają jego piękno i przerażają tych, którzy nie czują się już bezpiecznie pod jego firmamentem. Z inspiratora marzeń przeobraziło się w koszmar. Z głosiciela chwały Bożej przeobraziło się w przestrzeń, z której spadają zniszczenie i śmierć. Z herolda dzieła Bożego zostało zredukowane do narzędzia przemocy i ucisku. Jeśli ludziom odmawia się nawet prostej wolności, by bez lęku patrzeć w górę, co im pozostaje? Jeśli niebo staje się zagrożeniem, gdzie mogą skierować wzrok? Kierujmy nadal nasze oczy ku Bogu i módlmy się o pokój, mając nadzieję i wierząc, że słowa Psalmu 85 pewnego dnia się spełnią: Miłosierdzie i prawda spotkają się, sprawiedliwość i pokój ucałują się. Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość spojrzy z nieba. Amen.

*S. Barbara Perali, ASC*

Wydawca

## Spis treści

### Wydawca

♦ Niebiosa

### Ze Świata ASC

♦ Dzień Marii De Mattias

♦ Spotkanie z Siostrą Hien Vu

♦ Kościół w Kościele

♦ Dom Miłości Jeevadhan: Miejsce Uzdrowienia i Nadziei

♦ Odkryj Bogactwo

♦ Siostra Emma Zordan

1	♦ Historie „Silnych Kobiet w Trudnych Czasach”	8
1	♦ Zanurzone we Krwi Chrystusa – Posłane, by Dawać Świadcstwo	9
2	♦ Błogosławieństwo Centrum Poradnictwa Małżeńskiego i Rodzinnego w Vukovarze	10
2	♦ Nowenna do św. Marii De Mattias	12
3	<b>Przestrzeń CIS</b>	
3	♦ Błogosławieństwa: Plan Świętości i Zwierciadło Jezusa	13
4	<b>W Zgromadzeniu</b>	
5	♦ Urodziny: Świętujmy życie	15
7	♦ Wróciły do Domu Ojca	15

**Dzień Marii De Mattias**

Szkoła Podstawowa Marii De Mattias



Dzień Marii De Mattias obchodzony jest corocznie 4 marca, aby upamiętnić założenie Zgromadzenia Sióstr Adoratorek Krwi Chrystusa oraz uczcić patronkę Szkoły Podstawowej im. Marii De Mattias. W tym roku, 2026, w uroczystości w Szkole Podstawowej im. Marii De Mattias w Dodomie w Tanzanii uczestniczyły siostry Adoratorki Krwi Chrystusa, pracownicy, uczniowie oraz gość honorowy, ksiądz Felix Mushobozi, CPPS, który przewodniczył Mszy Świętej.

W swojej homilii ksiądz Mushobozi podkreślił trzy główne aspekty.

Po pierwsze, odwaga: stwierdził, że dzieci muszą być odważne w nauce; ich rodziny muszą być odważne w ich wychowaniu, a także w stawianiu czoła i rozwiązywaniu różnych trudności w rodzinie i społeczeństwie, naśladując przykład świętej Marii De Mattias. Po drugie, miłość: Ojciec Mushobozi podkreślił, że święta Maria De Mattias była przepelniona miłością, tak wielką, że założyła Zgromadzenie Sióstr Adoratorek i szkoły, aby pomagać najbardziej potrzebującym, zarówno materialnie, jak i duchowo. Dlatego my również jesteśmy dziś zaproszeni do życia w autentycznej miłości między sobą.

Po trzecie, świętość: zachęcał uczniów, aby dostąpić świętości, którą żyła święta Maria De Mattias, należy porzucić negatywne zachowania, takie jak kradzież, kłamstwo i obmawianie innych, i stać się ludźmi modlitwy i pokory przed Bogiem, tak jak ona.

Obchody święta św. Marii De Mattias zostały wzbogacone różnymi grami i zajęciami, w tym tradycyjnym tańcem Kihaya, czytaniem historii św. Marii De Mattias, grą, w której robotnicy gonią kurczaki, nadmuchiwaniami i przebijaniem balonów, rzucaniem kólkami po butelkach po napojach gazowanych, a także meczem piłki nożnej między uczniami a pracownikami, a także meczem netballa między pracownikami a uczniami.

Dziękujemy Bogu za dar Marii De Mattias, założycielki Zgromadzenia i patronki naszej szkoły. Modlimy się za jej wstawiennictwem, abyśmy wytrwali w darach Wiary, Nadziei i Miłości.

*S. Eva Thobias Mafumbi, ASC*



## **Spotkanie z siostrą Hien Vu**



Na początku grudnia siostra Hien Vu przybyła do Stanów Zjednoczonych na trzymiesięczną wizytę. Wkrótce po przyjeździe mogła uczestniczyć w uroczystości złożenia ślubów wieczystych przez siostrę Sarah Harbaugh i od tego czasu zaczęła odwiedzać inne siostry w całym kraju. Podczas swojej podróży ma również nadzieję poznać historię ASC w regionie USA.

Przed powrotem do Wietnamu planuje również wziąć udział w 30-dniowych rekolekcjach w Kalifornii, przygotowując się do złożenia ślubów wieczystych. Siostra Hien Vu dorastała w Ninh Binh, niedaleko Hanoi, w północnej części Wietnamu. Obecnie pracuje jako technik farmaceutyczny i właśnie to planuje robić w ramach swojej posługi.

W latach 2015-2020 siostra Hien Vu była kandydatką i mieszkała w Korei, gdzie uczyła się języka koreańskiego. W 2020 roku otworzyła misję w Wietnamie i złożyła tam swoje pierwsze śluby 1 lipca 2020 roku. „Chcę nauczyć się czegoś nowego” – powiedziała. „I aby wypełnić moją misję w dalekim miejscu”.

Pierwszą członkinią ASC, którą poznała, była siostra Hien Tran, ze wspólnoty w Thai Binh, w północnej części Wietnamu, w latach 2020-2025. W tym czasie studiowała farmację, pomagała w internacie dla uczniów i pomagała w kościele. W kościele uczyła dzieci, zajmowała się muzyką, grała na pianinie podczas mszy, sprzątała prezbiterium, pomagała ministrantom, uczyła katechizmu i towarzyszyła dzieciom i grupom parafialnym w zajęciach.

Siostra Hien Vu wspierała również grupę pro-life, pomagając w pogrzebach poronionych dzieci i odwiedzając osoby starsze w kościele.

Wszyscy mamy nadzieję, że jej wizyta będzie nadal wspaniała!

**Jeff Stahlhut**  
Regionalny Dyrektor Komunikacji

## **Kościół w Kościele**

Luty 2026 roku to ósmy rok, w którym parafia św. Wincentego w St. Louis rozpoczęła swoją działalność misyjną, obecnie pieszczotliwie nazywaną po prostu „Suds”. Główna grupa wolontariuszy utworzyła mały kościół w kościele parafialnym. Dzięki dobrej współpracy cieszymy się swoim towarzystwem, nawet gdy w pralni robi się gorąco. Teraz znamy naszych stałych gości po imieniu – zestresowane mamy z mnóstwem dziecięcych ubranek, bezdomnych i samotnych ludzi w każdym wieku, którzy często przychodzą po towarzystwo, a nie tylko po czyste ubrania.

Wash Studio, pralnia w dzielnicy Souldard, jest teraz własnością Reggiego Swanigana, który okazał nam ogromną gościnność i hojność. Poprosił on znajomych o kapsułki do prania, aby pomóc nam w pokryciu wydatków. Alex, właściciel sklepu Bake and Boiled Bagels po drugiej stronie ulicy, przynosi bajgle, serek śmietankowy i kawę dla wolontariuszy i gości. Parafia i wielu darczyńców, takich jak nasz Komitet Darowizn Charytatywnych i siostry, hojnie wsparli finansowanie programu. Pralnie i artykuły pralnicze są drogie. Oprócz wolontariuszy, wiele osób umożliwia tę usługę osobom, które naprawdę doceniają nasze zaangażowanie.

Dwa razy w miesiącu, rano i późnym popołudniem, pralnia staje się miejscem modlitwy i nabożeństwa; to osobny kościół w kościele, z duchownymi, zgromadzeniem, wspólnotą i muzyką chlupoczących pralek i wirujących suszarek.

**S. Regina Siegfried, ASC**

## ***Jeevadhan Dom Miłości: Miejsce Uzdrawienia i Nadziei***

Dom Miłości Jeevadhan został założony 25 września 2019 roku przez Siostry Adorantki Krwi Chrystusa i znajduje się w Arampilly, Thrissur, Kerala, w Indiach. Jeevadhan nadal działa, koncentrując się na swojej wizji, misji i motcie, oferując opiekę, ochronę i wsparcie potrzebującym. Jeevadhan jest wierny swojej wizji, misji i mottu. Wizją organizacji jest budowanie sprawiedliwego społeczeństwa opartego na sprawiedliwości, miłości i godności ludzkiej. Misją organizacji jest wspieranie marginalizowanych i włączanie wykluczonych, a jej motto inspiruje wszystkich do „Dawania tego, co najlepsze, ochrony i promowania życia”.



Siostra Rani Padayattil jest dyrektorką Domu Jeevadhan dla Biednych Kobiet i współpracuje z siostrą Valsą Mammootil i siostrą Jyothi Nallamothe. W skład zespołu wchodzi również jedna doradczyni socjalna, pani Meghana Joseph, oraz trzy osoby wspierające. Zespół pracuje z oddaniem i współczuciem, aby zapewnić dobrostan i godność każdej osobie pozostającej pod ich opieką.

Dom dla kobiet w Arampilly, w którym przebywają osoby bezdomne, Jeevadhan, to coś więcej niż schronisko – to miejsce uzdrawienia i nadziei dla kobiet, które zostały porzucone, bezdomne lub borykają się z problemami zdrowia psychicznego.

Dom koncentruje się na holistycznym podejściu do opieki, zapewniając, że każda podopieczna czuje się doceniana i wspierana poprzez różnorodne codzienne zajęcia, mające na celu rozwój zarówno ciała, jak i umysłu. Droga do dobrego samopoczucia w Jeevadhan rozpoczyna się od stałej opieki medycznej i wsparcia emocjonalnego. Comiesięczne badania kontrolne są priorytetem. Lekarze ze szpitala Amala Medical College co miesiąc odwiedzają podopieczne Jeevadhan i monitorują stan zdrowia kobiet. Oprócz wsparcia medycznego, poradnictwo psychologiczne pomaga również podopiecznym budować siłę emocjonalną, aby przezwyciężyć przeszłe traumy i wspierać ich emocjonalne i psychiczne samopoczucie. Jeevadhan promuje stymulację umysłową i kreatywność, a w ramach tych działań podopieczni uczestniczyli w takich zajęciach, jak kolorowanie, nauka podstawowych alfabetów i prace plastyczne. Zdrowie fizyczne i samodyscyplina były promowane poprzez zajęcia rekreacyjne, takie jak ogrodnictwo, regularne wieczorne spacery i proste ćwiczenia. Również duchowe odżywianie nadal stanowiło integralną część codziennego życia mieszkańców, ponieważ podopieczni uczestniczyli w codziennych modlitwach różańcowych, adoracji i wspólnym uczestnictwie we Mszy Świętej, co dawało im ukojenie, siłę i poczucie spokoju. Czystość, porządek i ogólna opieka w Domu.

Aby stworzyć wspierającą i rodzinną atmosferę, regularnie odbywały się comiesięczne spotkania. Spotkania te dawały mieszkańcom bezpieczną przestrzeń do dzielenia się swoimi troskami, potrzebami i sugestiami.

Ich poglądy i uczucia były zawsze wysłuchiwane i szanowane. Oprócz tego zaplanowano zajęcia towarzyskie w Domu, aby wspierać więzi społeczne i dobre samopoczucie emocjonalne. Ważne święta, takie jak Onam i Boże Narodzenie, obchodzono z radością i aktywnym uczestnictwem. Święta narodowe, takie



jak Dzień Niepodległości i Dzień Republiki, obchodzono z szacunkiem. Ważne wydarzenia osobiste i duchowe, takie jak Dzień Matki Teresy, Święto Zgromadzenia oraz urodziny mieszkańców i sióstr, były również obchodzone i przyniosły radość podopiecznym. Radość ta została dodatkowo spotęgowana przez hojnych gości, którzy postanowili świętować swoje osobiste kamienie milowe – takie jak śluby, urodziny, rocznice śmierci i jubileusze – w Domu. Te uroczystości pomagały mieszkańcom doświadczać chwil szczęścia i przynosiły ulgę emocjonalną w długotrwałym bólu i depresji. Aby każdy mieszkaniec był zdrowy i aktywny, Jeevadhan zachęca kobiety do udziału w codziennych ćwiczeniach, które pomagają im zachować sprawność fizyczną. Również więzi społeczne i twórcza ekspresja stanowią serce tętniącej życiem atmosfery domu. Regularnie odbywają się dyskusje grupowe, które zachęcają kobiety do dzielenia się swoimi przemyśleniami i budowania między sobą głębokich przyjaźni. Ponadto krojenie warzyw jest kolejnym ważnym elementem codziennego życia w Jeevadhan. Ta aktywność stanowi formę terapii funkcjonalnej dla kobiet, pozwalając im wnieść swój wkład w dom, co daje im poczucie produktywności, a także zapewnia przestrzeń do swobodnych rozmów i wzmacnia więzi z innymi mieszkańcami.



W Jeevadhan każda aktywność to krok w kierunku szczęśliwego i sensownego życia mieszkańców. Dziś Jeevadhan to coś więcej niż schronisko – to prawdziwy dom pełen miłości, troski i współczucia. Każda aktywność to krok w kierunku uzdrowienia, przywrócenia godności i pomocy każdemu mieszkańcowi w prowadzeniu szczęśliwego i sensownego życia. Jeevadhan Dom Miłości nadal świeci jak latarnia nadziei, gdzie złamane życie jest delikatnie leczone miłością.

**S. Rani Padayattil, ASC**  
Dyrektor centrum

### **Odkryj bogactwo**

*Internetowe spotkanie aspirantek – Prowincja Indie*

**15 lutego 2025 roku o godzinie 14:00** my, aspirantki z Prowincji Indii naszej wspólnoty, z radością zebrałyśmy się na spotkaniu online zorganizowanym przez nasz Zespół Formacyjny. Choć fizycznie dzieliła nas odległość, dzięki temu wirtualnemu spotkaniu doświadczyłyśmy głębokiego poczucia jedności i przynależności.

My, aspirantki pierwszego roku, pochodzimy z trzech różnych miejsc w Indiach:

- **Bangalore** – 7 aspirantów
- **Indonezja** – 3 aspirantów
- **Nongstoin, północno-wschodnie Indie** – 4 aspirantów

Jesteśmy w aspirantacie od około 9 miesięcy i była to dla nas wyjątkowa okazja do nawiązania kontaktu poza naszymi lokalnymi społecznościami. Głównym celem tego spotkania online było wspieranie jedności, wzajemnego zrozumienia i interakcji między nami, pochodzącymi z różnych regionów geograficznych i środowisk kulturowych.

## **Modlitewny początek**

Spotkanie rozpoczęło się w spokojnej i modlitewnej atmosferze. My, aspirantki z Bangalوره, przywoływałyśmy obecności Ducha Świętego poprzez wymowny hymn. To piękne wezwanie pomogło nam się skupić i nadać duchowy ton całemu spotkaniu. Naprawdę czułyśmy, że Duch Boży jednoczy nas jako jedną rodzinę formacyjną.

S. Silvia Guthala ASC, Mistrzyni Aspirantek w Nongstoin, serdecznie nas wszystkich powitała. Wyraziła radość z widoku Aspirantek z różnych regionów, które spotykają się pomimo różnic kulturowych i geograficznych. Jej słowa dodały nam otuchy i poczułyśmy się docenione.

Chociaż S. Rojamani Ete ASC, Mistrzyni Aspirantek w Bangalوره, nie mogła być obecna z nieuniknionych przyczyn, odczułyśmy jej duchowe wsparcie i bliskość.

Byłyśmy głęboko poruszone zachęcającym przesłaniem S. Mini Vadakumpadan, Mistrzyni Aspirantek w Indonezji. Zmotywowała nas do pozostania wiernymi i zaangażowanymi w naszą drogę formacyjną. Przypomniała nam, abyśmy dobrze wykorzystywały każdą okazję do nauki i rozwoju oraz uznawały różnorodność za cenny dar od Boga. Jej słowa wzmocniły nasze poczucie przynależności do jednego zgromadzenia i zainspirowały nas do wspólnego wzrastania w jedności.

## **Dzielenie się, nauka i celebrowanie różnorodności**

Jedną z najradośniejszych części spotkania była sesja autoprezentacji. Każda z nas przedstawiła się i opowiedziała o swoim planie dnia, harmonogramie formacji, życiu modlitewnym, studiach i aktywnościach wspólnotowych. Rozmawiałyśmy również o naszej lokalnej kulturze, tradycyjnym jedzeniu i warunkach klimatycznych.

Interakcja była ożywiona i pełna śmiechu. Komunikując się „łamaną angielszczyzną”, nie czułyśmy wahania ani strachu. Wręcz przeciwnie, stworzyłyśmy przyjazną, swobodną i radosną atmosferę. Uświadomiłyśmy sobie, że język nie stanowi bariery, lecz staje się mostem łączącym nasze serca. To doświadczenie pomogło nam zbudować silniejsze więzi przyjaźni i siostrzeństwa.

W ramach wymiany kulturowej każda wspólnota zaprezentowała piosenkę w swoim języku. Był to piękny wyraz jedności w różnorodności. Dzięki tym piosenkom czułyśmy się dumne z naszej unikalnej tożsamości kulturowej, a jednocześnie doświadczałyśmy bogactwa przynależności do jednej wspólnej wspólnoty.

Dla wielu z nas było to nowe i ekscytujące doświadczenie. Wyraziliśmy radość i wdzięczność za możliwość nawiązania kontaktu ponad granicami i odległościami.

## **Wdzięczne zakończenie**

Wdzięczność została zaproponowana przez nas, aspirantki z Nongstoin. Szczerze wdzięczne zespołowi formacyjnemu, siostronom i wszystkim uczestniczkom, które sprawili, że to spotkanie było znaczące i niezapomniane.

Spotkanie zakończyło się modlitwą, odśpiewaniem hymnu do Matki Boskiej. Zawierzyłyśmy sobie, nasze wspólnoty i całą naszą drogę formacyjną Jej troskliwej opiece i ochronie.

## **Ogólne wrażenia**

To spotkanie online było dla nas wszystkich naprawdę owocnym i wzbogacającym doświadczeniem. Wzmocniło naszą jedność, pogłębiło nasze wzajemne zrozumienie i napełniło nasze serca radością. Jesteśmy wdzięczne za możliwość wspólnego rozwoju jako jedna rodzina formacyjna.

Przedewszystkim czujemy się dumne i błogosławione, że należymy do naszego ogólnoswiatowego zgromadzenia, Adoratorek Krwi Chrystusa.

*Aspirantki, Region Indie*

## Siostra Emma Zordan, ASC



Wśród trzydziestu jeden osób, którym prezydent Republiki, Sergio Mattarella, przyznał Order Zasługi Republiki Włoskiej za zaangażowanie obywatelskie, „poświęcenie dla dobra wspólnego” i „świadectwo wartości republikańskich”, jest również zakonnica, którą dobrze znamy: nasza siostra Emma Zordan, dynamiczna członkini Zgromadzenia Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa, która w wieku 84 lat w każdą sobotę od 12 lat podróżuje z Latiny do więzienia Rebibbia, gdzie prowadzi warsztaty kreatywnego pisanie z więźniami rzymskiego więzienia.

3 marca o godzinie 12:00 na Kwirynale otrzymała odznaczenie równie znaczące, co nieoczekiwane: „Komandor Orderu Zasługi Republiki Włoskiej” z uzasadnieniem: „Za jej oddane wysiłki na rzecz poprawy warunków życia i perspektyw reintegracji więźniów”. To wyróżnienie zostało zatem przyznane specjalnie za jej wolontariat w Rebibbia, gdzie organizuje warsztaty pisarskie i konkursy literackie, „aby wspierać i rozwijać zdolność więźniów do wyrażania siebie”.

Wiemy, że czas, który spędza w każdą sobotę rano w „izolacji”, to coś więcej niż tylko wymagające warsztaty pisarskie: to przestrzeń wolności i gościnności, która podnosi na duchu i oferuje więźniom wysłuchanie, uwagę i miłość. Pomaga im stawić czoła trudom uwięzienia i na nowo połączyć się z wątkami ich złamanego życia, odzyskać godność, szukać przebaczenia i patrzeć w przyszłość z nadzieją, pomimo nieludzkiego traktowania w więzieniu. To zaangażowanie nie kończy się w murach więzienia, ale Siostra Emma kontynuuje je na zewnątrz, w relacjach z krewnymi więźniów, śledząc i wspierając tych, którzy wyszli z więzienia. Ale także pomagając tym na zewnątrz uwolnić się od uprzedzeń i stereotypów, otwierając ich oczy i serca na rzeczywistość więzienia. Narzędziem, którym się posługuje, jest prezentacja książek, które redaguje każdego roku, na zakończenie warsztatów kreatywnego pisanie, zbierając świadectwa od osadzonych i dając im w ten sposób głos. Są to spotkania organizowane w parafiach, szkołach i księgarniach, które pomagają uświadamiać rzeczywistość życia za kratami i człowieczeństwo osób przebywających w izolacji.

Ze względu na swoje podwójne zaangażowanie – zarówno w więzieniu, jak i poza nim – Siostra Emma otrzymała liczne gratulacje. Tak wielkim szacunkiem darzy ją ten, kto znał ją i cenił jako nauczycielkę i wychowawcę, lub kto spotkał ją w więzieniu jako wolontariuszkę. Szczególnie znaczące jest przesłanie od Przełożonej Prowincjalnej jej Zgromadzenia, Siostry Mileny Marangoni. „Z radością przyjęliśmy” – pisze Przełożona – „odznaczenie Komandorii Orderu Zasługi Republiki Włoskiej, nadane Siostrze przez Głowę Państwa, Prezydenta Sergia Mattarellę, za zaangażowanie w poprawę warunków życia osadzonych i umożliwienie im reintegracji ze społeczeństwem”. „To akt” – zauważa – „który nagradza Waszą niestrudzoną i pełną pasji pracę na rzecz osób żyjących w skrajnie niepewnych warunkach w naszych więzieniach, o czym świadczą liczne samobójstwa, które tam się zdarzają. To wydarzenie” – podsumowuje zakonnica – „które oddaje hołd nie tylko Wam, ale całemu Zgromadzeniu, do którego należycie, a przede wszystkim naszemu Regionowi. Dziękujemy Wam, Siostrze Emmo, za to, że pokazałaś nam, iż nie ma ograniczeń wiekowych w poświęceniu życia najuboższymi spośród nas i życzymy Wam dalszej energii i miłości w tej posłudze, która jest dziś tak pilna”.

Chociaż uznanie Głowy Państwa dało społeczeństwu pozytywne przykłady do naśladowania, nagroda dla Siostry Emmy honoruje nie tylko ją, ale także poświęcenie licznych wolontariuszy – zwłaszcza sióstr zakonnych – które z pokorą, dyskrecją i hojnością poświęcają się więźniom.

Właśnie dlatego ten telefon z Kwirynału nadszedł niespodziewanie i zaskoczył Siostrę Emmę. Ale

potwierdziło to również wielką wrażliwość prezydenta Mattarelli na realia życia więziennego i jego troskę o nieludzkie warunki, w jakich żyją więźniowie. To wyróżnienie wzmocniło więź wolontariuszy z osobą, która najpełniej reprezentuje instytucje demokratyczne i strzeże naszej Konstytucji. To wysokie wyróżnienie z pewnością nie zmienia życia siostry Emmy ani jej zaangażowania, ale być może rekompensuje jej liczne trudy, nieporozumienia i cierpienia, których – podobnie jak więźniowie – doświadczają wolontariusze, pracując w więzieniu. Teraz, być może z jeszcze większą siłą i determinacją, siostra Emma Zordan, Komandor Orderu Zasługi Republiki Włoskiej, przejdzie przez bramy bezpieczeństwa Rebibbii, aby spotkać się ze swoimi przyjaciółmi, więźniami – którzy z pewnością są szczęśliwi i dumni z tego uznania, wykraczającego poza siostrę Emmę i obejmującego wszystkie jej siostry, które poświęcają swoje życie służbie więźniom we włoskich więzieniach. To niezwykła i niezbędna służba pełna współczucia i człowieczeństwa, którą Kwirynał przybliżył narodowi.

*Roberto Monteforte*

### **Historie „Silnych Kobiet w Trudnych Czasach”**

*Międzynarodowy Dzień Kobiet, 8 marca 2026 r. – Centrum Duchowości „Sul Monte”*



W Castelplano Międzynarodowy Dzień Kobiet był wspaniałym doświadczeniem celebrującym odporność. Pomimo wyzwań, z którymi się mierzyli, Centrum Duchowości, Pro Loco i administracja miejska połączyły siły. W obliczu nieufności, która niczym wirus rozprzestrzeniła się w tych czasach, bogactwo historii, którymi się dzielili, przeważało. Za przewodnik posłużyła książka autorstwa siostry Anny Marii Vissani: „Daję wam odrobinę mojej siły. Portrety kobiet w XX wieku” (wyd. Prospettive, 2020). Pod tym tytułem powstała sztuka teatralna: „Silne kobiety w trudnych czasach”. Kobiety przedstawione w książce pochodzą z miasteczka i okolic – wszystkie z regionu Marche. Historie poruszały fundamentalne aspekty życia kobiet w XX wieku, nawet w czasie wojny: rodzinę, życie towarzyskie, pracę, wypoczynek, edukację, wychowanie religijne, wojnę itd. Czerpały siłę z wnętrza (a właściwie z odporności) – czyli umiejętność przekształcania bólu w zasób, ubóstwa w bogactwo, poddania się w harmonię w związku partnerskim, ciężkiej pracy w zdolność do utrzymania rodziny, a surowego religijnego wychowania otrzymanego od Kościoła w wierność wielkim wartościom małżeństwa i moralnego postępowania. To prawda, że dzisiejszy świat się zmienił, i to znacząco, ale słuchając ich, odczuwaliśmy ogromny szacunek i ciepło – moglibyśmy

nawet powiedzieć podziw. Ostatecznie te starsze kobiety, które dziś miałyby ponad 100 lat, były pogodne i żyły swoim codziennym życiem z entuzjazmem, nawet w obliczu poświęcenia. Zdjęcia z książki – czarno-białe zdjęcia zrobione przez naszą przyjaciółkę w latach 90. – zostały wyświetlone na wideo: kobiety rozpoznane przez swoje dzieci i wnuki, które były wzruszone, widząc je uchwycone w spontaniczności kogoś, kto wiedział, jak fotografować bez inscenizowanych póz. Publiczność była również oczarowana piosenkami z lat 50., takimi jak „Mamma son tanto felice” i innymi, śpiewanymi przez wszystkich pod przewodnictwem Celeste Rago. Wspaniale było również to, że całe wydarzenie odbyło się w sali w ośrodku kultury „Granchio Nero” i zakończyło się aperitifem, podczas którego podano tradycyjne dania, takie jak fasolka ze skwarkami, placek z polenty, kanapki z warzywami i kiełbasą, pizza z serem itp. „Dziękujemy wytrwałym babciom, dziękujemy kobietom, dziękujemy wszystkim” – podkreślił burmistrz miasta!

*S. Anna Maria Vissani, ASC*

**Zanurzeni we Krwi Chrystusa – Posłani, by dawać świadectwo**

Wydaje się, że nie mogliśmy sobie wymarzyć niczego piękniejszego w dniu święta św. Marii De Mattias. Maria De Mattias – Niewiasta Słowa – wraz z tymi, którzy głoszą Dobrą Nowinę na co dzień (katechistami) i z nami, Adoratorkami Krwi Chrystusa, celebrowaliśmy wspólną Eucharystię, dziękując Bogu za dar naszej Założycielki, za jej charyzmat i za duchowość Zgromadzenia ASC.

W dniach 2-4 lutego 2026 roku grupa katechetów z Diecezji Legnickiej uczestniczyła w rekolekcjach w naszym domu macierzystym w Bolesławcu. Temat rekolekcji brzmiał: „Zanurzeni we Krwi Chrystusa – Posłani, by dawać świadectwo”. Rekolekcje poprowadzili dwaj księża z Legnickiego Biura Katechetycznego. Podczas

tych rekolekcji poruszono wiele tematów: powołanie i poszukiwanie siły do życia w Chrystusie, bycie świadkiem wartości ewangelicznych oraz obecność wśród dzieci i młodzieży, którym katecheci przekazują nie tylko wiedzę, ale i wiarę. W dzisiejszym

zsekularyzowanym świecie trudno jest głosić młodym ludziom prawdę o Bogu; dlatego konieczna jest autentyczność, życie zgodne z tymi wartościami i prawdziwa wiara. Katecheci bardzo cenią sobie te chwile skupienia i rekolekcji, które pomagają im się umocnić, by nie wątpić w swoje powołanie, i wyrazili głęboką wdzięczność za czas i miejsce, w którym przeżyli to doświadczenie. Podczas Mszy Świętej w święto Świętej usłyszeliśmy piękne i wzruszające słowa o Marii De Mattias: „Święta Maria De Mattias nie jest dla nas tylko patronką w portrecie; jest Apostołą miłości i pojednania, która pokazuje nam, jak ewangelizacja i katecheza zaczynają się od osobistego poczucia zachwytu nad ceną naszego odkupienia, nad Krwią Chrystusa (...) Mówi do każdego z nas: Nie wolno nam tracić czasu. Świat potrzebuje nadziei bardziej niż kiedykolwiek. Świat potrzebuje pokoju bardziej niż kiedykolwiek, a wy nosicie tę nadzieję w glinianych naczyniach, a jednak wypełnionych Najdroższą Krwią (...) Drogie Siostry, waszym dzisiejszym powołaniem jest być żywą Monstrancją (...) Adoracja Krwi Chrystusa to nie tylko klęczenie w kaplicy, ale także widzenie tej Krwi w ranach współczesnego świata, w zagubionej młodzieży, w rodzinach w kryzysie, w każdej osobie, która tu przychodzi, w tych, którzy są zdezorientowani i wątpiący — a dziś tych ludzi jest coraz więcej. (...) Maria De Mattias zrozumiała, że miłość ma konkretny kolor i konkretną cenę. To kolor Krwi Chrystusa. Jesteście godni Krwi Chrystusa: to musimy przekazywać i tak powinniśmy patrzeć na innych. (...) Stała się wielką reformatorką nie dlatego, że miała genialny plan wychowawczy (...) stała się wielką reformatorką, ponieważ wszystko czyniła z miłości i z miłością; wszystko czyniła dla ludzkości, ale przede wszystkim dla Pana Boga; była wielką reformatorką, ponieważ kochała. Jej życie zmieniło się, gdy przestała przeglądać się w lustrze własnego egoizmu i zaczęła wpatrywać się w oblicze Ukrzyżowanego”.

Nie sposób opisać piękna tych rekolekcji i bogactwa przesłań, za które katecheci wyrażali swoją wdzięczność, pewni, że przyniosą owoce żywej wiary.

Dziękujemy za przykład świętej Marii De Mattias, która oparła swoją mądrość i pedagogię życia na Jezusie Ukrzyżowanym, niosąc tę wielką miłość innym. Niech Maria De Mattias rozpali w naszych sercach gorliwość i pasję, abyśmy mogli być prawdziwymi uczniami-misjonarzami.

*S. Ewa Kleps, ASC*



## **Błogosławieństwo Centrum Poradnictwa Małżeńskiego i Rodzinnego w Vukovarze**

W poniedziałek, 26 stycznia 2026 roku, odbyła się uroczystość poświęcenia Centrum Poradnictwa Małżeńskiego i Rodzinnego Archidiecezji Đakovo-Osijek w Vukovarze, które rozpoczęło działalność 1 stycznia 2026 roku. W centrum pracuje siostra mgr Ljubica Radovac, pracownik socjalny i pedagog społeczny, obecnie odbywająca staż w Szkole Cybernetyki i Terapii Systemowej. Centrum Poradnictwa w Vukovarze jest efektem wieloletnich negocjacji między Archidiecezją a miastem Vukovar (od 2021 roku). Ostatecznie, 22 grudnia 2025 roku, podpisano Porozumienie o Wzajemnych Prawach i Obowiązках, ustanawiające Centrum Poradnictwa Małżeńskiego i Rodzinnego. Sygnatariuszami byli arcybiskup Đuro Hranić, pan Marijan Pavliček, burmistrz Vukovaru, oraz docent ks. dr Josip Bošnjaković, dyrektor poradni archidiecezji. W 2025 roku w realizację projektu zaangażowała się również wspólnota Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa z regionu zagrzebskiego, której członkiem jest s. Ljubica.



Siostra Ljubica, serdecznie witając, otworzyła uroczystość, witając biskupa pomocniczego Ivana Ćuricia, który przewodniczył uroczystości; burmistrza Vukovaru, Marijana Pavlička; s. Matiję Pavić, przełożoną regionalną Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa, wraz z członkiniami jej rady; a także inne obecne siostry. Powitała również kierownika Wydziału Spraw Społecznych Miasta Vukovaru, Josipa Paloša; Przedstawiciele wspólnoty franciszkańskiej w Vukovarze, o. Mijo Tikvić i o. Vjeran Lazić; pozostali obecni księża; przedstawiciele urzędów miejskich, instytucji społecznych i stowarzyszeń, zwłaszcza tych powstałych w czasie wojny domowej, przedstawiciele mediów oraz indywidualni wierni, przyjaciele i sympatycy Poradni.

Poradnia jest wyrazem naszego obywatelskiego i religijnego zaangażowania; odzwierciedla duszpasterską bliskość Kościoła ze wszystkimi osobami i rodzinami, które borykają się z kryzysami, trudnościami i wyzwaniem współczesnego życia – podkreśliła s. Ljubica. Dodała, że to zaangażowanie i bliskość będą przejawiać się w działalności Poradni poprzez udzielanie wsparcia psychologicznego i duchowego, poradnictwo, psychoterapię oraz działalność profilaktyczną i edukacyjną.

Następnie docent ks. Josip Bošnjaković, dr hab., dyrektor poradni archidiecezji, zwrócił się do obecnych, wyrażając radość z błogosławieństwa i utworzenia poradni w Vukovarze. Powiedział, że dzięki temu rozpoczęła się nowa droga, droga synodalna, wspólna podróż ze wszystkimi mieszkańcami i wiernymi miasta Vukovar i okolic. W swoim powitaniu nawiązał do słów Ewangelii: „Kiedy Jezus usłyszał, że Jan został wydany, usunął się do Galilei”, wyjaśniając, dlaczego Jezus rozpoczął swoją posługę właśnie w tym momencie – ponieważ Jan został wydany, a lud nie miał już proroka. „Jezus, nasz Bóg, który zawsze wychodzi nam naprzeciw, rozpoznaje potrzeby ludzi i odpowiada tam, gdzie jest to potrzebne. Mam nadzieję i wierzę, że otwarcie Centrum Poradnictwa Małżeńskiego i Rodzinnego w Vukovarze jest również odpowiedzią naszego lokalnego Kościoła na dostrzegane potrzeby mieszkańców i wierzących, i że możemy odpowiedzieć na tę potrzebę profesjonalnie i z oddaniem, naturalnie równolegle z już istniejącymi w mieście i powiecie placówkami, które na co dzień służą ludziom. Razem z innymi chcemy uczyć się każdego dnia, jak najlepiej budować społeczeństwo, w którym jednostki, małżeństwa, rodziny i wszyscy inni mogą żyć w poczuciu dobrobytu i pokoju, doświadczając owoców Kazania na Górze i ducha Błogosławieństw” – powiedział o. Bošnjaković. Podkreślił, że dzięki 23-letniemu doświadczeniu w pracy w ośrodkach poradnictwa, zdobyto różnorodne spostrzeżenia, potrzeby i formy współpracy. Wyraził życzenie, aby również w Vukovarze nawiązano współpracę z różnymi instytucjami psychospołecznymi,

zdrowotnymi, prawnymi, edukacyjnymi i innymi – zawsze służącymi użytkownikom, klientom i pacjentom, a ostatecznie tym, którzy szukają Boga, ale także wszystkim, którzy szukają pomocy, jaką oferuje ośrodek.

W pracy ośrodka niezwykle ważna jest współpraca z proboszczami, zauważył ks. Bošnjaković, dziękując braciom franciszkanom z Vukovaru, a także dziekanowi dekanatu Vukovaru, ks. Zvonimirovi Martinoviciowi, i pozostałym księżom za dotychczasową współpracę. Podziękował również burmistrzowi i miastu Vukovar za udostępnienie lokalu dla ośrodka, podkreślając, że jest to bardzo ważne, ponieważ miejsce, do którego ludzie przychodzą po pomoc, musi zapewniać ciepło, opiekę, uwagę, bezpieczeństwo i ochronę. Oprócz przestrzeni i otoczenia, niezwykle ważni są sami ludzie, zwłaszcza profesjonaliści, którzy kochają swoją pracę. W związku z tym wyraził zadowolenie i życzył obfitych błogosławieństw, siły, miłości i mądrości Siostrze Ljubicy Radovac, której kompetencje zawodowe, bogate doświadczenie w pracy w instytucjach socjalnych, kształcenie ustawiczne oraz szkolenia z zakresu cybernetyki i terapii systemowej z pewnością przyczynią się do wysokiej jakości pracy i dobrych rezultatów.

Burmistrz Pavliček wyraził zadowolenie z możliwości współpracy i wsparcia tego projektu w obecnych realnych okolicznościach. Podziękował przedstawicielom Kościoła, którzy są otwarci i uważni na potrzeby swoich wiernych i innych obywateli. Wyraził również chęć poprawy warunków przestrzennych i finansowych niezbędnych do funkcjonowania takiego centrum poradnictwa, które jest dostępne dla wszystkich mieszkańców Vukovaru bez wyjątku, gwarantując anonimowość i dyskrecję.

Słowa wsparcia i nadziei przekazała również siostra Matija Pavić, Przełożona Regionalna Regionu Zagrzebskiego, podkreślając, że cała wspólnota jest szczęśliwa i pobłogosławiona, mogąc wnieść swój wkład w tę dziedzinę pracy na rzecz „drogiego bliźniego” w potrzebie. Siostry Adoratorki pracują w tym regionie od 2003 roku, a teraz, dzięki osobie siostry Ljubicy, jeszcze bardziej konkretnie i aktywnie działają na polu społecznym oraz w duszpasterstwie małżeństw i rodzin.

S. Ljubica poinformowała obecnych, że obecne skromne, a zarazem proste i piękne miejsce w Domu Chorwackich Weteranów jest współdzielone przez Centrum Poradnictwa z innymi stowarzyszeniami powstałymi w czasie wojny o niepodległość: Matkami z Vukovaru, weteranami z Vukovaru, wolontariuszami, obrończyniami, inwalidami wojennymi oraz dziećmi i rodzinami poległych i zaginionych chorwackich obrońców. Powitała ich przedstawiciele.

Na znak pragnienia dobrej współpracy i wzajemnego wsparcia pod jednym dachem, biskup Ćurić – w towarzystwie o. dr. Davora Senjana, gospodarza wydarzenia – na ich prośbę poświęcił nie tylko pomieszczenia Poradni, ale także inne pomieszczenia, w których działają te stowarzyszenia. Biskup pozostał następnie w rozmowie z przedstawicielami stowarzyszeń i wszystkimi zaproszonymi gośćmi, za co wszyscy obecni wyrazili swoją radosną wdzięczność.

Wreszcie, zachęceni słowami biskupa Ćuricia, który w duchu synodalności i współodpowiedzialności podkreślił ogromne znaczenie pocieszenia i współczucia w naszym chrześcijańskim życiu i działaniu – a także misji tej poradni – odniósł się do wersetu z 2 Listu do Koryntian 1, 3–4: „Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy. On nas pociesza w każdym naszym utrapieniu, abyśmy i my mogli pocieszać tych, którzy są w jakimkolwiek utrapieniu, tą pociechą, której sami doznajemy od Boga”. Przyzywając Bożego błogosławieństwa dla siedziby i pracy Poradni w Vukovarze, dziękowaliśmy przede wszystkim dobremu Bogu, a także sobie nawzajem, ponieważ dzielimy się komunią i pocieszeniem. To błogosławieństwo, które lepiej przygotowuje nas do wykonywania dobrych uczynków, daje nam wiatr w żagle i odzwierciedla obecność Boga, która karmi i umacnia nasze życie.

**S. Ljubica Radovac, ASC**  
Profesjonalny współpracownik  
BIOS Vukovar



## **Nowenna do św. Marii De Mattias**

W domu studenckim dla studentek „Maria De Mattias” w Zagrzebiu (ul. Miramarska 100) od 26 stycznia do 3 lutego odprawiano nowennę przygotowującą do święta św. Marii De Mattias. Wieczorem studentki gromadziły się w kaplicy klasztornej i rozpoczynały modlitwą Kompletu przed Najświętszym Sakramentem.

Modlitwie przewodniczyła kierowniczka domu studenckiego, siostra Marija Bilanović, która każdego wieczoru przygotowywała krótką medytację, mającą na celu pogłębiony rachunek sumienia. Często cytowała listy św. Marii De Mattias, z których wyraźnie wynika, że MBM miała tylko jeden lęk: „utracić Jezusa z powodu grzechu”.

A my, jak zauważyła siostra Marija, jesteśmy przepełnieni wieloma innymi lękami: lękiem przed porażką, samotnością, niepewną przyszłością... lękiem przed tym, że nie jesteśmy wystarczająco dobrzy, piękni lub mądrzy. Z tego powodu wyraziliśmy skruchę, ponieważ często szukaliśmy naszej godności w spojrzeniach innych i w „lajkach”, zapominając, że nasza prawdziwa wartość jest zapisana Krwią Chrystusa na krzyżu.

Szczególnie poruszająca była modlitwa, którą siostra Marija zaadaptowała dla nas i którą zakończyliśmy nasze spotkania – modlitwa za wstawiennictwem św. Marii De Mattias o pomyślne zdanie egzaminów. Z pierwszym dniem nowenny rozpoczął się również okres egzaminacyjny, który zawsze jest dla każdego z nas wyzwaniem. Przez jej wstawiennictwo i Krew Baranka modliliśmy się o jasność, mądrość, skupienie i pokój w naszych sercach, abyśmy zawsze mogli dawać z siebie wszystko, tak jak patronka naszego domu, św. MBM.

Spotkania modlitewne ubogacił również wspólny śpiew z towarzyszeniem gitary, a obecność pozostałych sióstr była wyraźnym znakiem wsparcia i duchowej jedności, za którą jesteśmy niezmiernie wdzięczne.

**Gabrijela Ćurić**  
studentka



## **Błogosławieństwa: Plan Świętości i Zwierciadło Jezusa**

***“Zjednoczone tym samym wymaganiem konsekracji, wspólnie będziemy się podtrzymywać w codziennej wierności radykalizmowi Ewangelii, żyjąc duchem błogosławieństw.”***

(KŻ ASC, 8)



“Il Discorso della Montagna” di Carl Heinrich Bloch

Na górze Chrystus daje uczniom nowe prawo wypisane w sercu, a nie na kamieniu, które odnawia nasze życie i czyni je dobrym, nawet gdy świat wydaje się nas zawieść i jest pełen nędzy. Jezus głosi Dobrą Nowinę dla całej ludzkości.

Błogosławieństwa to konkretne postawy proponowane przez Jezusa, aby stać się błogosławionymi i świętymi. Praktykując błogosławieństwa, Jezus pragnie, abyśmy naśladowali Jego styl życia i stali się do Niego podobni.

Życie błogosławieństwami może przynieść nam szczęście, rozświetlić mroki świata i odnowić nasze serca. Bóg daje nadzieję tym, których świat odrzuca jako zrozpaczonych. Błogosławieństwa to światła, które Pan zapala w mrokach dziejów, objawiając plan zbawienia, który Ojciec wypełnia przez Syna mocą Ducha Świętego. Jezus nie mówi o odległej pocieszce, lecz o nieustającej łasce, która zawsze nas podtrzymuje, zwłaszcza w godzinie udręki.

Ci, którzy przywykli myśleć, że szczęście należy do bogatych, mogą uwierzyć, że Jezus jest w błędzie. Jednakże złudzenie tkwi właśnie w braku wiary w Chrystusa. Chrystus jest ubogim człowiekiem, który dzieli swoje życie ze wszystkimi, pokornym człowiekiem, który wytrwale znosi cierpienie, pokojującym, prześladowanym aż do śmierci na krzyżu.

Jezus mówi: Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Bóg jest pokojem, Jezus jest Księciem pokoju, jak czytamy w Księdze Izajasza 9,6. Pokój, czyli Szalom w Biblii, to coś więcej niż brak konfliktów; to pełnia, harmonia i pojednanie z Bogiem i między sobą. Jego pokój przychodzi przez krzyż – pojednanie nieba z ziemią i ziemi z niebem mocą Jego Krwi.

Podobnie, łagodność nie jest słabością, lecz raczej znakiem wewnętrznej siły i nadziei, pozwalającym znosić wyzwania i trudności z cierpliwością. W Starym Testamencie Mojżesz jest opisany jako najłagodniejszy człowiek na ziemi. A przede wszystkim to duch Jezusa, który mówi: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca”. Cisi nie dążą do dominacji ani odwetu, ufają Bogu w obronie ich sprawy. Święta Teresa z Lisieux doświadczała tej łagodnej siły, przemieniając serca nie siłą, lecz

miłością. Jej własne życie było przykładem łagodności, gdy zmagiała się z niedoskonałościami i cierpieniem, a mimo to pozostała ufna w Bożą miłość i miłosierdzie.

Miłosierdzie w języku hebrajskim to HESED = oznacza niezłomną miłość; miłość, która przebacza, uzdrowia i pozostaje wierna nawet w obliczu zdrady. Jezus okazuje miłosierdzie grzesznikom, chorym i złamanym; mówi nam: bądźcie miłosierni, jak Ojciec jest miłosierny. Święci również byli odbiciem tego miłosierdzia.

„Miłosierdzie jest bijącym sercem Ewangelii” to cytat z dokumentu papieża Franciszka zatytułowanego „Oblicze miłosierdzia – Misericordia Vultus”. Dokument ten podkreśla znaczenie miłosierdzia w życiu chrześcijan, ukazując je jako centralny temat nauczania i misji Jezusa. Dlatego miłosierdzie jest jedną z najważniejszych wartości ewangelicznych. Wszyscy możemy praktykować codzienne małe akty miłosierdzia. Jak mawia Matka Teresa: „Nie wszyscy możemy czynić wielkie rzeczy. Ale wszyscy możemy czynić małe rzeczy z wielką miłością”.

W kazaniu na górze błogosławieństwo obiecanie jest prześladowanym dla sprawiedliwości... Sam Jezus był prześladowany; bezgrzeszny został ukrzyżowany jak zbrodniarz. Święci cierpieli, ponieważ nie chcieli iść na kompromis w sprawie prawdy.

Jak św. Kasper odmówił posłuszeństwa Napoleonowi, mówiąc: „Nie chcę, nie wolno mi, nie powinienem...”, w rzeczywistości musiał cierpieć w więzieniu.

Odwaga Oscara Romero świadczyła o tym, że miłość jest silniejsza niż śmierć. Jego odwaga jest inspirująca. Jako arcybiskup Salwadoru, bez lęku wypowiadał się przeciwko łamaniu praw człowieka, korupcji rządowej i przemocy, pomimo licznych gróźb śmierci. Był proroczym głosem ubogich i uciśnionych. Odwaga Romero była zakorzeniona w jego głębokiej wierze i oddaniu Ewangelii. Czy dzisiaj możemy być proroczą obecnością w naszym świecie?

Podsumowując, gdy odniesiemy te postawy do życia Jezusa, widzimy, że są one praktykowane w sposób tak doskonały... Jezus był ubogi w duchu, płakał i brał na siebie grzechy świata, był cichy jak baranek... gorąco pragnął Bożej sprawiedliwości i sprawiedliwości, był miłosierny i współczujący, miał czyste, niewinne serce, by kochać Boga i bliźnich (prawość serca), krzewił pokój dla wszystkich, wszędzie, był prześladowany i ukrzyżowany. W ten sposób pokazał nam, jak żyć wartościami Królestwa.

Tylko Bóg może prawdziwie nazwać błogosławionymi ubogich i cierpiących, ponieważ jest najwyższym dobrem, który oddaje się wszystkim z nieskończoną miłością, tylko On może zaspokoić tych, którzy szukają pokoju i sprawiedliwości, ponieważ jest sprawiedliwym sędzią świata, autorem wiecznego pokoju. Tylko w Bogu cisi, miłosierni i czystego serca znajdują radość, ponieważ On jest spełnieniem ich oczekiwań, a w prześladowaniu znajdują odkupienie, a w fałszu kotwicę prawdy.

*S. Marykutty Kanattu, ASC*

## Urodziny: Świętujmy życie

### Marzec

#### 50<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Theresia Nkuwi Sumbi</b>	03/03/1976	Tanzania
<b>S. Miriam De Michele</b>	15/03/1976	Włochy
<b>S. Giuseppina Idanza</b>	07/03/1976	Włochy

#### 70<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Arcangela Ianno</b>	30/03/1956	Włochy
---------------------------	------------	--------

#### 80<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Annunziata Fersurella</b>	25/03/1946	Brazylia
---------------------------------	------------	----------

#### 90<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Maria del Tansito Palomero Gonzalez</b>	07/03/1936	Włochy
---	------------	--------

### Kwiecień

#### 30<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Maria Neurice Silva De Oliveira</b>	20/04/1996	Brazylia
---	------------	----------

#### 40<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Honorata Vitalis Matowo</b>	12/04/1986	Tanzania
-----------------------------------	------------	----------

#### 50<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Rosalia Charles Bulali</b>	20/04/1976	Tanzania
----------------------------------	------------	----------

<b>S. Elzbieta Mróz</b>	20/04/1976	Wrocław
-------------------------	------------	---------

#### 60<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Jacintha Manickatan</b>	16/04/1966	Indie
-------------------------------	------------	-------

<b>S. Hang Pham</b>	20/04/1966	USA
---------------------	------------	-----

#### 80<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Beata Tarka</b>	07/04/1946	Wrocław
-----------------------	------------	---------

<b>S. Barbara Biver</b>	12/04/1946	USA
-------------------------	------------	-----

#### 90<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Maria Pilar Castañeda Diez</b>	05/04/1936	Włochy
--------------------------------------	------------	--------

<b>S. Elvira Trotto</b>	09/04/1936	Włochy
-------------------------	------------	--------

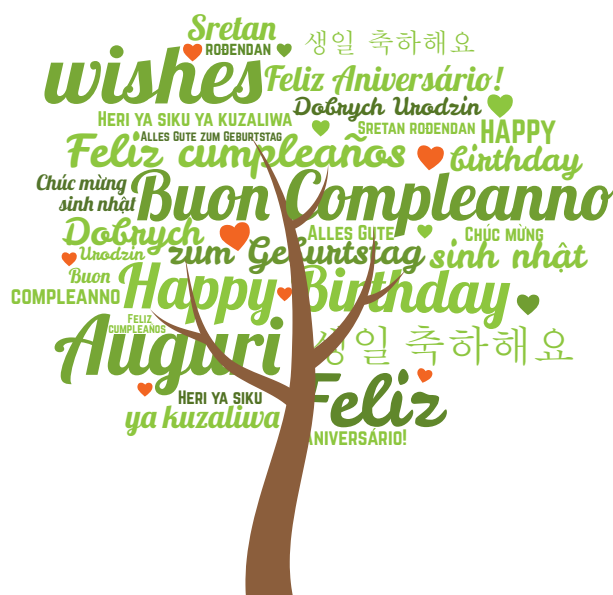
<b>S. Maria (Chiara) Lombardo</b>	10/04/1936	Włochy
-----------------------------------	------------	--------

<b>S. Amelia Colucci</b>	21/04/1936	Włochy
--------------------------	------------	--------

#### 100<sup>te</sup> urodziny

<b>S. Giuseppina Catalano</b>	05/04/1926	Włochy
-------------------------------	------------	--------

<b>S. Jean Marie Landis</b>	24/04/1926	USA
-----------------------------	------------	-----



## Wrócić do Domu Ojca

02/02/2026	<b>S. Mara Matijević</b>	Zagrzeb
04/02/2026	<b>S. Helena (Mara) Radman</b>	Zagrzeb
20/02/2026	<b>S. Alessandrina Rizzi</b>	Włochy
23/02/2026	<b>S. Valeria Fabbri</b>	Włochy
01/03/2026	<b>S. Antonietta Filippi</b>	Włochy
05/03/2026	<b>S. Loreta Perruzza</b>	Włochy
12/03/2026	<b>S. Joan Stoverink</b>	USA
04/04/2026	<b>S. Anna Rignanese</b>	Włochy

## Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa

### Dwumiesięczne Wiadomości

prowadzony przez

Adoratorki Krwi Chrystusa

Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny

Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

**Rok XXVIII, Wydział 2, Marzec/Kwiecień 2026**

Komitet redakcyjny

Barbara Perali, ASC

Debora Brunetti

Tłumaczenie:

**S. Mirjam Kuštreba** - chorwacki

**S. Betty Adams** - angielski

**S. Martina Marco** - kiswahili

**S. Bożena Hulisz** - polski

**S. Clara Albuquerque** - portugalski

**S. Miriam Ortiz** - hiszpański

**S. Johanna Rubin** - niemiecki